

REPATRIACJA/REEMIGRACJA¹ POLAKÓW Z WĘGIER PO ZAKOŃCZENIU II WOJNY ŚWIATOWEJ

 <http://orcid.org/0000-0002-4969-5048>

Aleksandra Sylburska

Uniwersytet Łódzki

ABSTRACT

THE REPATRIATION/RE-EMIGRATION OF POLISH PEOPLE FROM HUNGARY AFTER THE WORLD WAR II

There were many Polish inhabitants in Hungary after the end of the World War II. They were economic emigrants who arrived at the end of the 19th century or refugees who crossed the Polish-Hungarian border in 1939. The goal of Polish representatives in Budapest (diplomats from July 1946) was to organize repatriation/re-emigration which would include both groups. The execution was not easy due to the problems with supplies, lack of money and difficulties to estimate the number of Polish people in Hungary. According to Polish government regime, repatriated people/re-emigrants were to help in rebuilding of the destroyed country, populating it, and developing Recovered Territories, whose status in the first post-war years had not been officially established yet.

Keywords: repatriation, re-emigration, Polish refugees in Hungary, Hungarian Polish Diaspora, Polish diplomacy after 1945, Polish-Hungarian relations.

Słowa kluczowe: repatriacja, reemigracja, polscy uchodźcy na Węgrzech, polska diaspora na Węgrzech, polska dyplomacja po 1945 roku, stosunki polsko-węgierskie.

¹ Pojęcie „repatriacja” odnosi się do Polaków, którzy dotarli na Węgry jako uchodźcy we IX 1939 r. (więcej o polskich uchodźcach w czasie II wojny światowej m.in.: I. Łagzi, *Droga żołnierza polskiego przez węgierską granicę w latach 1939–1941*, Poznań 1987; eadem, *Uchodźcy polscy na Węgrzech w latach II wojny światowej*, Warszawa 1980; G. Łubczyk, *Henryk Sławik. Wielki zapomniany Bohater Trzech Narodów*, Warszawa 2008; A. Przewoźnik, *Polacy w Królestwie Polskim 1939–1945 – Lengyel menekültek Magyarországon területén 1939–1945*, Budapest 2006; K. Stasiński, *Polscy uchodźcy na Węgrzech w latach 1939–1945*, „Przegląd Historyczny” 1961, t. 52, nr 2, s. 247–273; M. Wieliczko, *Polacy na Węgrzech*, Lublin 1977). „Reemigracja” dotyczy członków „starej” emigracji, czyli Polaków z zaboru austriackiego osiedlających się nad Dunajem od końca XIX w., którzy przemieszczali się w poszukiwaniu pracy (więcej na ten temat: U. Kaczmarek, *Na węgierskiej ziemi. Rzecz o Polonii węgierskiej*, Poznań 1999). Największa grupa jej przedstawicieli zamieszkiwała dzielnicę robotniczą Budapesztu Kőbánya (ok. 60 rodzin). Pozostałe to przede wszystkim przedmieścia stolicy Óbuda (50 rodzin) oraz leżąca nieopodal niej miejscowość Tatabánya (60 rodzin). Na temat powstania i rozwoju Kőbánya: M. Wieliczko, *Kőbánya: chłopska, robotnicza dzielnica Budapesztu na przełomie XIX–XX wieku*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia” 1999/2000, t. 54/55, s. 317–327.

Podczas II wojny światowej stosunki między Polską a Węgrami nie ustały, chociaż państwa te teoretycznie znajdowały się w dwóch wrogich obozach. Po porażce Polski we wrześniu 1939 roku Węgrzy udzielili schronienia dziesiątkom tysięcy polskich uchodźców, którzy wraz z zakończeniem działań wojennych zaczęli wracać do kraju. Zorganizowanie repatriacji było utrudnione ze względu na brak polskiej placówki dyplomatycznej w Budapeszcie². Dodatkowo na Węgrzech działała Sojusznicza Komisja Kontroli, która, znajdując się pod wpływem Związku Radzieckiego, opóźniała wznowienie stosunków pomiędzy Polską a Węgrami. Pierwszym oficjalnym reprezentantem państwa polskiego po wojnie, oddelegowanym do organizacji procesu repatriacyjnego, był ppłk. Leszek Krzemień. 29 maja 1945 r. został wyznaczony na szefa Delegatury Rządu na Węgry i Austrię. Misję sprawował do końca października 1945 roku³.

Kolejnym problemem był brak dokładnych i potwierdzonych danych na temat liczby Polaków nad Dunajem (Węgry znajdowały się na drodze polskich obywateli powracających do kraju z Austrii, Jugosławii i Włoch). Historycy nie są w tej kwestii zgodni, wskazując na wartości pomiędzy 50 a 140 tys. osób⁴. Analiza procesu repatriacji Polaków z różnych zakątków Europy i świata w latach 1945–1950 pozwala dostrzec ogólną zasadę, zgodnie z którą największa liczba powrotów następowała tuż po zakończeniu działań wojennych. Podobną tendencję można było dostrzec w przypadku Węgiei: największą liczbę powrotów odnotowano w 1945 roku, wówczas wynosiła ona 25 tys. osób. W kolejnych latach kształtowała się na poziomie: 1946 – 834, 1947 – 221, 1948 – 28, 1949 – 36, 1950 – 3⁵.

W organizacji procesu repatriacyjnego dużą rolę odegrał Komitet Pomocy Repatriantom Polskim na Węgrzech (Komitet), powołany do życia 12 lipca 1945 roku. Jego kierownikiem został Stanisław Spasiński⁶. Dwa dni później Krzemień wygłosił przemówienie w budapesztańskim radio, informując o powstaniu instytucji oraz o pomocy finansowej otrzymanej od węgierskiego rządu w wysokości 15 mln pengő⁷. Prace Komitetu trwały do 15 września 1945 roku, kiedy został zastąpiony Referatem do Spraw Repatriacji przy Delegacie Rządu Polskiego na Węgrzech (Referat),

² Poselstwo zostało zlikwidowane 1 I 1941 r.: L. Orłowski, *Wspomnienia z Budapesztu*, „Kultura” 1952, nr 10/60, s. 129–135.

³ J. Królikowski, *Generałowie i admirałowie Wojska Polskiego 1943–1990 (I–M)*, t. 2, red. J. Węglowska, Toruń 2010, s. 293; Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych [AMSZ], Biuro Konsularne [BK], 16/44/768, Modzelewski do Krzemienia z 3 XI 1945, k. 1.

⁴ A. Przewoźnik, *Polacy w Królestwie Polskim...*, s. 6.

⁵ K. Kersten, *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej (studium historyczne)*, Wrocław 1974, s. 237–238. Dysponujemy raportami Wydziału Konsularnego polskiego poselstwa, na podstawie których można podać inne dane. Z 1946 r. zachowały się raporty wyłącznie z dwóch ostatnich miesięcy, obejmujące 141 osób. W przypadku kolejnych lat dane są kompletne: 1947 – 316, 1948 – 90, 1949 – 80, 1950 – 4. Nie są to jednak dane precyzyjne, ponieważ obejmują często zarówno repatriantów, jak i re-emigrantów. Lektura materiałów źródłowych nie pozwala zawsze stwierdzić jednoznacznie, do której grupy Polaków odnoszą się statystyki. Raporty znajdują się w zespole Biura Konsularnego w teczkach o synaturach: AMSZ, BK, 20/15/182; AMSZ, BK, 20/15/1037; AMSZ, BK, 20/55/702.

⁶ Archiwum Akt Nowych [AAN], Delegatura Polskiej Misji Repatriacyjnej w Budapeszcie [Delegatura PMR], 2/1857/0/-/3, Biuletyn informacyjny z 15 VII 1945, k. 36.

⁷ AAN, Delegatura PMR, 2/1857/0/-/3, „Polska odrodziła się...”, k. 123.

będącym delegaturą Polskiej Misji Repatriacyjnej w Wiedniu (PMR w Wiedniu)⁸. Jego siedziba znajdowała się w budynku przy ulicy Andrassy 130⁹.

Początkowo dominowały transporty zbiorowe. Jeszcze przed powstaniem Komitetu w dzienniku „Szabad Nép” 10 lipca 1945 roku pojawiła się informacja o przygotowaniu wyjazdu pociągu dla polskich obywateli. Punkt zbiorczy znajdował się przy Hungaria krt. 9, był on przeznaczony dla osób mieszkających w Budapeszcie oraz na prowincji i miał obejmować 12 tys. osób¹⁰. W ostatnim kwartale 1945 roku można było dostrzec spadek tempa procesu repatriacyjnego, wobec czego ostatni masowy transport repatriantów odbył się 20 października¹¹. Od tej pory wydawano indywidualne przepustki, które upoważniały do przejazdu przez granicę czechosłowacką¹².

Początkowo planowano, że Referat będzie funkcjonował do 1 listopada 1945 roku, okazało się jednak, że na Węgrzech pojawiały się kolejne grupy Polaków, napływających z innych państw. Za zgodą działającej nad Dunajem Sojuszniczej Komisji Kontroli (SKK) oraz przy aprobacie węgierskiego rządu przedłużono jego działalność do 20 listopada, ostatecznie zaś do momentu utworzenia na terenie Węgier polskiej placówki dyplomatycznej¹³.

Popierała ten pomysł reprezentująca PMR w Wiedniu por. Zofia Sielczak, która 20 listopada 1945 roku przeprowadziła w Referacie inspekcję. Dostrzegła pewne nieprawidłowości w działaniu instytucji. W pierwszej kolejności postulowała zmianę kierownika, o co prosił sam zainteresowany¹⁴. W jej opinii wraz z zakończeniem zbiorowych transportów Spasiński przestał angażować się w pomoc dla Polaków, którzy chcieli powrócić do kraju. Byli kierowani do Bratysławy, brakowało jednak połączenia kolejowego pomiędzy tym miastem a Budapesztem i z powodu tego utrudnienia wielu Polaków decydowało się pozostać na Węgrzech. Należało wznowić organizację transportów zbiorowych¹⁵. Sielczak przewidywała, że w najbliższym czasie ma przybyć liczna grupa Polaków z Jugosławii, w tym z armii gen. Andersa. Uznała, że Referat powinien wówczas niezwłocznie zawiadomić o tym PMR w Wiedniu, ponieważ nie cieszyli się oni zaufaniem komunistów, którzy zdominowali działający w tym czasie Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej¹⁶. Działalność instytucji była również

⁸ AMSZ, Departament Polityczny [DP], 6/120/1802, Spasiński do Czarnieckiego z 29 XI 1945, k. 3.

⁹ Magyar Országos Levéltár [MOL], Lengyelország XIX-J-1-k 1945–1964 [L-XIX-J-1-k], 10. d., 80. t., 945.IV.20, Magyar Vöröskereszt Országos Központja a Magyar Külügyminisztériumnak (20 IV 1945), brak paginacji.

¹⁰ „Szabad Nép”, 10 VII 1945, s. 6. Punkt zbiorczy dla Polaków (a także innych narodowości) był ściśle strzeżony przez radzieckich żołnierzy. Wejście i wyjście były możliwe wyłącznie po okazaniu przepustki: AAN, Organizacje pomocy Polakom i instytucje polskie na Węgrzech, 2/140/07/VII 11, Sprawozdanie kierownika sanitarnego Sekcji Polskiej Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża Wawrzyniaka, k. 108.

¹¹ AMSZ, DP, 6/120/1802, Raport Sielczak z inspekcji w Referacie z 22 XI 1945, k. 7.

¹² AMSZ, DP, 6/120/1802, Spasiński do Czarnieckiego z 29 XI 1945, k. 3–4.

¹³ Ibidem.

¹⁴ AAN, Generalny Pełnomocnik Rządu RP ds. Repatriacji [GP], 2/522/0/-/403, Spasiński do Czarnieckiego z 30 XI 1945, k. 41–43.

¹⁵ AMSZ, DP, 6/120/1802, Raport Sielczak z inspekcji w Referacie z 22 XI 1945, k. 7–8.

¹⁶ O wrogości polskich komunistów do gen. Andersa świadczyły słowa wypowiedziane przez Krzemienia we wspomnianym powyżej przemówieniu z 14 VII 1945 r. Jednocześnie zapewniał on, że jego

ważna ze względu na konieczność niesienia pomocy około 1100 osobom posiadającym pozwolenie na pobyt. Byli wśród nich studenci, którzy chcieli dokończyć naukę, oraz osoby, które zawarły związek małżeński z węgierskimi obywatelami¹⁷.

Pracownicy Komitetu/Referatu wykonywali swoją pracę w trudnych warunkach. Środki finansowe, którymi dysponowali, były niewystarczające, musieli więc poszukiwać innych źródeł pieniędzy na swoją działalność. Udało się uzyskać pomoc od węgierskiego Ministerstwa Opieki Społecznej i wykorzystano ją na zapomogi w gotówce dla podróżujących, wyżywienie dla dzieci w punkcie zbiorczym, transport chorych oraz lekarstwa¹⁸.

4 grudnia 1945 roku na czele Referatu stanął Zbigniew Kazimirski, dotychczasowy sekretarz Spasińskiego¹⁹. Już na samym początku urzędowania musiał poradzić sobie z nieporozumieniem, wskutek którego węgierskie MSZ nie dostarczyło Referatowi należnych dostaw produktów żywnościowych od UNRRA. Nie otrzymało ono potwierdzenia, że Referat posiada on zgodę na funkcjonowanie SKK i było przekonane o jego likwidacji. Konieczna była interwencja u przedstawicieli SKK, którzy wydali zgodę na dalszą oficjalną działalność Referatu pod nazwą Polskiej Misji Repatriacyjnej (PMR)²⁰.

Kolejnym utrudnieniem był brak pracowników. Kazimirski prosił przełożonych, aby przeznaczili pewną kwotę na wynagrodzenie dla dwóch kobiet, które pomagały mu w pracy w zamian za wyżywienie²¹. Do codziennych zmartwień należało dodać również brak podstawowych przedmiotów niezbędnych do wykonywania bieżących obowiązków, w tym papieru, kalk czy sprawnych maszyn do pisania²². W zniszczonym wojną Budapeszcie brakowało wszystkiego, występowały liczne problemy z zaopatrzeniem mieszkańców w podstawowe produkty, na przykład ubrania. Kazimirski opisywał, że repatrianci są „obdarci”, w związku z czym musiał zwracać się do

żołnierze nie mogli ponosić konsekwencji za popełnione przez niego zbrodnie: AAN, Delegatura PMR, 2/1857/0/-/3, „Polska odrodziła się...”, k. 123.

¹⁷ AMSZ, DP, 6/120/1802, Raport Sielczak z inspekcji w Referacie z 22 XI 1945, k. 8–9.

¹⁸ AMSZ, DP, 6/120/1802, Sprawozdanie Spasińskiego z finansowej działalności Komitetu za okres 12 VII–31 VIII 1945 z 31 VIII 1945, k. 1–2.

¹⁹ AMSZ, DP, 6/120/1801, Czarnecki do Kazimirskiego z 4 XII 1945, k. 3; Instytut Pamięci Narodowej Kr [IPN Kr], Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Krakowie [1945] 1983–1990 [WUSW], 009/79, Życiorys Kazimirskiego z 31 III 1946, k. 10–11. 1 V 1946 r. Zbigniew Kazimirski podjął współpracę z Ministerstwem Bezpieczeństwa Publicznego, pełniąc funkcję informatora o pseudonimie „Solo”. Uważano go za osobę mało energiczną i niewykazującą się inicjatywą, mimo to zdecydowano się na jego werbunek ze względu na dobre rozeznanie w sprawach węgierskich: IPN Kr, WUSW, 009/79, Raport nowo zwerbowanego agenta Zbigniewa Kazimirskiego z 12 V 1946, k. 4; IPN Kr, WUSW, 009/79, Deklaracja współpracy Kazimirskiego z 1 V 1946, k. 5.

²⁰ AMSZ, DP, 6/120/1802, Kazimirski do Czarneckiego z 1 I 1946, k. 12; Instytut Pamięci Narodowej Biuro Udostępniania [IPN BU], Zarząd II Wydziału Sztabu Generalnego Wojska Polskiego [Z-II-W-SG-WP], 2602/355, Notatka Dudzińskiego dotycząca PMR, k. 75. W archiwum węgierskiego MSZ znajduje się natomiast wiadomość od Krzemienia, w której informuje o zakończeniu procesu repatriacyjnego 1 XI 1945 r.: MOL, XIX-J-1-k 1945–1964 [L-XIX-J-1-k], 10. d., 80. t., 32344/945, Krzemień a Külügyminiszteriumnak (15 IX 1945), brak paginacji.

²¹ AMSZ, DP, 6/120/1802, Kazimirski do Czarneckiego z 1 I 1946, k. 12.

²² AMSZ, DP, 6/26/392, Kobiela do Olszewskiego z 3 VII 1946, k. 1.

węgierskiej opieki społecznej z prośbą o pomoc w tej sprawie. Czas oczekiwania był długi, ponieważ produktów brakowało często dla Węgrów²³.

Wśród sukcesów Referatu/PMR można wymienić otwarcie ogrzewanej noclegowni, z której mogło korzystać 10 osób. Została ona uruchomiona w grudniu 1945 roku, co było ważne ze względu na mroźną zimę. Kontynuowano indywidualną repatriację, udzielając 80 przepustek na przełomie lat 1945/1946²⁴. Przedstawione instytucje, chociaż reprezentowały komunistyczną władzę w Polsce, cieszyły się coraz większym zaufaniem Polaków. Przestały pełnić funkcję odpowiedzialnych wyłącznie za kwestie związane z repatriacją. Były postrzegane jako oficjalne przedstawicielstwo państwa polskiego i kierowano do nich wszelkie sprawy związane z polskimi obywatelami, w tym m.in. ponoszenie kosztów leczenia w węgierskich szpitalach²⁵.

W Budapeszcie działała Sekcja Polska Międzynarodowego Czerwonego Krzyża (SP MCK). Jeszcze Spasiński zwracał uwagę na trudności w relacjach z jej pracownikami. Twierdził, że jego prośby o wsparcie i udzielenie pomocy materialnej pozostawały bez odpowiedzi²⁶. Podobnego zdania był Kazimirski, według którego tylko jeden pracownik SP MCK wykazywał chęć współdziałania i dzięki jego staraniom udało się uzyskać paczki żywnościowe dla polskich studentów oraz chorych²⁷. Nie odmawiał jednak pracownikom organizacji chęci niesienia pomocy Polakom. Jako przyczynę tej sytuacji podawał brak odpowiednich funduszy na prowadzenie działalności, z czego mogła wynikać niechęć do dzielenia się skromnymi zasobami z Referatem²⁸. Natomiast zupełnie inny powód wskazała Sielczak we wspomnianym raporcie – według niej SP MCK pozostawała w kontakcie z polskim rządem emigracyjnym, czyli była organizacją wrogą przedstawicielom komunistycznej Polski. Nie potrafiła jednak dostarczyć dowodów na potwierdzenie swojej teorii, tłumacząc się zbyt małą ilością czasu na dokładniejsze zbadanie sprawy²⁹.

Sielczak zwróciła uwagę na liczącą około 15 tys. osób węgierską Polonię³⁰. Rozmowy z jej przedstawicielami pozwoliły dojść do wniosku, że niski poziom życia mogłby skłonić wielu z nich do wyjazdu do Polski. Uznała za wskazane rozpoczęcie odpowiedniej pracy propagandowej w celu skłonienia ich do podjęcia tego kroku³¹. Zadanie to realizował Kazimirski, udzielając im pomocy materialnej. Uważał, że pozwoli to pozyskać ich zaufanie, niezbędne, by przekonać ich do reemigracji. W grudniu 1945 roku dzięki wsparciu kilku ofiarodawców Referat przygotował paczki

²³ AMSZ, DP, 6/120/1802, Sprawozdanie Kazimirskiego z działalności Referatu za okres 1–25 I 1946 z 28 I 1946, k. 13.

²⁴ AMSZ, DP, 6/120/1802, Kazimirski do Czarnieckiego z 20 XII 1945, k. 11; AMSZ, DP, 6/120/1802, Kazimirski do Czarnieckiego z 1 I 1946, k. 12.

²⁵ AMSZ, DP, 6/120/1802, Sprawozdanie Kazimirskiego z działalności Referatu za okres 1–25 I 1946 z 28 I 1946, k. 16–17.

²⁶ AMSZ, DP, 6/120/1802, Spasiński do Czarnieckiego z 29 XI 1945, k. 3–4.

²⁷ AMSZ, DP, 6/120/1802, Kazimirski do Czarnieckiego z 20 XII 1945, k. 11.

²⁸ AMSZ, DP, 6/120/1802, Sprawozdanie Kazimirskiego z działalności Referatu za okres 1–25 I 1946 z 28 I 1946, k. 17.

²⁹ AMSZ, DP, 6/120/1802, Raport Sielczak z inspekcji w Referacie z 22 XI 1945, k. 8.

³⁰ Por.: przyp. 1.

³¹ AMSZ, DP, 6/120/1802, Raport Sielczak z inspekcji w Referacie z 22 XI 1945, k. 8–9.

święteczne dla 50 dzieci³². 13 stycznia 1946 roku odbyło się zebranie, w którym uczestniczyli przedstawiciele PMR Kazimirski i sekretarz Ewa Sandor oraz reprezentanci węgierskiej Polonii w Kőbánya. Omówiono wówczas problem opieki nad seniorami i dziećmi, z którym musieli radzić sobie członkowie polskiej diaspory. Przedstawili oni swoje postulaty, prosząc PMR o wsparcie w realizacji planów odnowienia zniszczonego działaniami wojennymi kościoła, organizacji świetlicy oraz szkoły³³. W pierwszej kolejności udało się otworzyć świetlicę, w której polscy studenci organizowali spotkania na temat historii, geografii oraz literatury polskiej³⁴. W styczniu 1946 roku rozpoczęły się lekcje języka polskiego dla dzieci oraz młodzieży, które bardzo często nie potrafiły porozumiewać się w ojczystym języku³⁵. Członkowie węgierskiej diaspory docenili starania kierownika PMR i zwrócili się z prośbą do polskich władz, aby był on osobą odpowiedzialną za kwestie polonijne w przyszłym polskim poselstwie³⁶.

Kazimirski musiał radzić sobie z problemem przestępczości wśród polskich uchodźców. Na początku 1946 roku informował o procederze związanym z transportem węgla z Polski na Węgry. Często konwojentami byli Polacy, którzy chętnie zatrudniali się do tej pracy ze względu na wysokie wynagrodzenie, ponadto dawała ona możliwość przemykania towarów i uzyskiwania w ten sposób dodatkowego zarobku. Kazimirski chciał zakazać Polakom podejmowania pracy konwojentów, wiedział jednak, z jaką niechęcią spotka się ta decyzja wobec trudnej sytuacji materialnej Polaków na Węgrzech³⁷. Miesiąc później informował o przypadkach aresztowań wśród polskich uchodźców, którzy byli podejrzewani o przemyt, handel walutą lub złotem. Ze względu na trudną sytuację finansową Węgier przepisy dotyczące przestępstw gospodarczych były surowe. Kazimirski podjął decyzję, że w tej sytuacji, z uwagi na dobro pozostałych Polaków, PMR nie będzie interweniowała³⁸.

Decydenci w Warszawie, w tym przede wszystkim polskie MSZ, uznali, że konieczne jest zakończenie działalności PMR oraz ustanowienie nad Dunajem polskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego. Utwierdził ich w tym przekonaniu przebywający w Budapeszcie w czerwcu 1946 r. polski *chargé d'affaires* w Rumunii Stefan Wengierow. Zwrócił uwagę na fatalną sytuację materialną pracowników PMR³⁹ i postulował, aby niezwłocznie odesłać do Polski Kazimirskiego, który zachorował na gruźlicę. Miał być zastąpiony przez Michała Kobielę, pracownika polskiej placówki dyplomatycznej w Rumunii, którego głównym zadaniem było przygotowanie pomieszczeń dla przyszłego polskiego poselstwa⁴⁰.

³² AMSZ, DP, 6/120/1802, Kazimirski do Czarneckiego z 1 I 1946, k. 12.

³³ AMSZ, DP, 6/120/1803, Protokół z zebrania przedstawicieli PMR oraz węgierskiej Polonii na Kőbánya 13 I 1946, k. 23–24.

³⁴ AMSZ, DP, 6/120/1802, Kazimirski do Czarneckiego z 1 I 1946, k. 12.

³⁵ AMSZ, DP, 6/120/1802, Sprawozdanie Kazimirskiego z działalności Referatu za okres 1–25 I 1946 z 28 I 1946, k. 14.

³⁶ AAN, GP, 2/522/0/-/403, Pismo ks. Oramusa, Hubkiewiczza i Żurka z 17 I 1946, k. 9.

³⁷ AAN, Delegatura PMR, 2/1857/0/-/5, Notatka na temat transportów węglowych z 23 I 1946, k. 52.

³⁸ AAN, Delegatura PMR, 2/1857/0/-/5, Notatka Kazimirskiego z 16 II 1946, k. 63.

³⁹ AMSZ, DP, 6/26/397, Wengierow do Olszewskiego z 28 VI 1946, k. 6.

⁴⁰ Ibidem.

Kobiela potwierdził obawy Kazimirskiego o losy Polaków w raporcie z wizyty w Budapeszcie w lipcu 1946 roku. Stwierdził, że prowadzono „antypolską propagandę” w prasie, oskarżając ich o problemy ekonomiczne Węgier⁴¹. W jego przekonaniu działało się to za przyzwoleniem węgierskich władz. Efektem tego zjawiska były aresztowania, konfiskaty mienia, a nawet pobicia. Kobiela stwierdził, że w Budapeszcie znajduje się grupa „spekulantów”, których główny człon stanowią polscy Żydzi, wcześniej przebywający na terenie Rumunii. Mieli oni uciec na Węgry, gdyż obecność polskiej placówki dyplomatycznej w Bukareszcie ograniczała ich przestępczą działalność⁴². Ataki te ustały tuż przed ustanowieniem w Budapeszcie polskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego w lipcu 1946 roku. W opinii jego kierownika *chargé d'affaires* Piotra Szymańskiego⁴³ akcja była efektem działalności licznej grupy „spekulantów i czarnogieldziarzy” wśród polskich uchodźców, którzy nie zamierzali powracać do kraju. Węgrzy, zmęczeni trudną sytuacją gospodarczą, poszukiwali winnych, których można byłoby obarczyć odpowiedzialnością za panującą inflację. We wrześniu aresztowania ustały, tym bardziej że wielu „spekulantów” miało już wyjechać z Węgier, sytuacja finansowa kraju się zaś ustabilizowała⁴⁴.

Kobiela zawarł w raporcie ocenę postawy pozostających nad Dunajem polskich uchodźców – określił ich jako „element bardzo agresywny i bojowniczy”⁴⁵. Postawa przedstawicieli polskich władz w stosunku do repatriantów ewoluowała. Od początku zwracano uwagę na „andersowców” (czyli według komunistów – „reakcjonistów” i potencjalnych opozycjonistów), jednak kontrola nad powracającymi Polakami miała się zwiększyć dopiero po utworzeniu polskiego poselstwa. Nie było przypadkiem, że to właśnie Kobiela został wysłany do Budapesztu w celu zapoznania się z sytuacją Polonii. Wcześniej przebywał w Rumunii, gdzie jako członek Polskiego Zjednoczenia Demokratycznego był odpowiedzialny za rozbięcie i podporządkowanie

⁴¹ Lektura najważniejszych dzienników z VI 1946 r. wskazuje, że w rzeczywistości opublikowano tylko kilka artykułów dotyczących aresztowania dwóch przemytników: Władysława Wróblewskiego i Jana Słowińskiego, w których mieszkaniu znaleziono obcą walutę oraz przedmioty o dużej wartości (m.in. złotą biżuterię): *Izgalmas revolveres hajsza után elfogták Budapestén a lengyel csempészkirályt. 400 billió értékeket találtak a csempészeknél* [Po emocjonującym pościgu z bronią złapano w Budapeszcie polskiego króla przemytników. Znaleziono u niego przedmioty o wartości 400 bilionów], „Világosság”, 6 VI 1946, s. 2; *Elfogták a lengyel csempészek bűntársait. Töbszáztrillió értékeket találtak lakásukon* [Złapano współpracowników przemytników. W ich mieszkaniu znaleziono przedmioty o wartości ponad stu trylionów], „Világosság”, 9 VI 1946, s. 9; *Csempészeket fogott a gazdasági rendőrség* [Policja gospodarcza złapała przemytników], „Új Szó”, 6 VII 1946, s. 2; *Elfogták a lengyel csempészek bűntársait* [Złapano współpracowników polskich przemytników], „Új Szó”, 9 VI 1946, s. 2. „Új Szó” był organem prasowym Armii Czerwonej na Węgrzech, a „Világosság” Węgierskiej Partii Demokratycznej.

⁴² AMSZ, DP, 6/26/392, Kobiela do Olszewskiego z 3 VII 1946, k. 1–2.

⁴³ Piotr Szymański spędził wojnę na terenie Rumunii, gdzie był internowany. Angażował się w pracę wśród rumuńskiej Polonii. Po zakończeniu wojny został członkiem PPR i przez kilka miesięcy pracował w centrali MSZ. Pierwszą placówką, którą kierował, było poselstwo w Danii. Został z niej odwołany 30 VI 1946 r., a by kolejnego dnia oficjalnie objąć stanowisko *chargé d'affaires* W Budapeszcie: A. Sylburska, *Działalność polskiej placówki dyplomatycznej na Węgrzech 1946–1956*, Łódź 2020, s. 247–248.

⁴⁴ AMSZ, DP, 6/26/397, Szymański do MSZ z 5 IX 1946, k. 10.

⁴⁵ AMSZ, DP, 6/26/392, Kobiela do Olszewskiego z 3 VII 1946, k. 2.

organizacji polonijnych nowej komunistycznej polskiej władzy⁴⁶. Jego umiejętności w tym zakresie potwierdził także Wengierow, pisząc w raporcie: „doświadczenie Kobieli, szczególnie w sprawie nawiązania dobrych stosunków z Rosjanami, w znacznej mierze przyczynić się może do ulżenia sytuacji Polaków oraz do przeprowadzenia wśród nich właściwej czystki”.

Wengierow zwracał „centrali” uwagę na odpowiedni dobór personelu przyszłego poselstwa. Spośród pracowników PMR wskazał jedną osobę, która jego zdaniem spełniania konieczne wymogi: był nią Józef Mazurkiewicz⁴⁷, pełniący funkcję zastępcy kierownika. Proponował również, aby do Budapesztu przybyła jego podwładna Danuta Bereszko, która w Bukareszcie zajmowała się procesem repatriacyjnym⁴⁸. Jego obie sugestie zostały uwzględnione przez polskie MSZ.

Pracownicy powstającego polskiego poselstwa przybyli do Budapesztu wieczorem 6 lipca 1946 roku. Zdecydowano się na wykorzystanie pomieszczenia, które (po przeprowadzce z dotychczasowej siedziby przy ulicy Andrassy 130) zajmowała PMR: 15 sierpnia 1946 roku w domu węgierskich emerytów pocztowych przy ulicy Szent Domonkos 6 umieszczono Wydział Konsularny, przy którym działał Referat Repatriacyjny. W kolejnych miesiącach zmieniał on swoją siedzibę: 10 października mieścił się przy ulicy Benczúr 7, a od 1 listopada – Veres Pálné 9⁴⁹. Pierwszym kierownikiem Wydziału Konsularnego został Jan Bikart⁵⁰, natomiast osobą odpowiedzialną za kontynuację repatriacji Mazurkiewicz⁵¹. Kobiela w pierwszym okresie działania poselstwa zajmował stanowisko kierownika kancelarii. PMR została zlikwidowana 30 lipca 1946 roku. Wszelkie dokumenty, pieczęci oraz druki urzędowe przekazano

⁴⁶ Polskie Zjednoczenie Demokratyczne powstało wskutek połączenia w 1945 r. dwóch komunistycznych organizacji – Związku Patriotów Polskich i Komitetu Patriotów Polskich: T. Dubicki, *Polscy uchodźcy w Rumunii 1939–1945. Studia i materiały*, Warszawa 1995, s. 23, 136; *Historia dyplomacji polskiej*, t. VI: 1944/1945–1989, red. W. Materski, W. Michowicz, Warszawa 2010, s. 175.

⁴⁷ Józef Mazurkiewicz złożył deklarację współpracy z MBP 2 VII 1946 r., przyjmując pseudonim „Garwin”. Był postrzegany jako osoba energiczna, dysponująca potencjałem, działająca jednak chaotycznie. Współpraca z MBP trwała do 8 VII 1947 r., kiedy Mazurkiewicz został odwołany z Budapesztu i zatrudniony w MSZ: IPN Ka, Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Katowicach [1945] 1983–1990 [WUSW Katowice], 001/437/t. 1, Deklaracja współpracy Mazurkiewicza z MBP z 2 VII 1946, k. 4; IPN Ka, [WUSW Katowice], 001/437/t. 1, Raport nr VII nt. „Garwina” z 8 VIII 1946, k. 5; IPN Ka, [WUSW Katowice], 001/437/t. 1, Wniosek o przekazanie teczek osobowej „Garwina” z 8 VII 1947, k. 17; IPN Ka, [WUSW Katowice], 001/437/t. 1, Życiorys Mazurkiewicza, k. 30–31. Brakuje dokumentów określających, jakie były oczekiwania polskich służb bezpieczeństwa wobec Mazurkiewicza. Nie można jednak mieć wątpliwości, że umieszczenie go w Wydziale Konsularnym nie było przypadkowe. Stanowisko to pozwalało kontrolować Polaków przebywających na Węgrzech oraz decydować o tym, kto mógł wrócić do kraju.

⁴⁸ AMSZ, DP, 6/26/397, Wengierow do Olszewskiego z 28 VI 1946, k. 8.

⁴⁹ AMSZ, BK, 20/15/182, Sprawozdanie z działalności Wydziału Konsularnego w okresie 1 VIII–31 XII 1946 z 10 I 1947, k. 2–3.

⁵⁰ Okazało się, że Bikart, wyjeżdżając na węgierską placówkę, nie posiadał opinii Urzędu Bezpieczeństwa. Ze względu na charakter swojej pracy, która polegała na wydawaniu paszportów i wiz, każdą jego decyzję musiał zatwierdzać Szymański. Czyniło to pracę Wydziału bardzo nieefektywną: AMSZ, DP, 6/26/392, Szymański do MSZ z 31 X 1946, k. 11.

⁵¹ AMSZ, DP, 6/26/392, Szymański do MSZ z 5 VIII 1946, k. 3.

Wydziałowi⁵². Okazało się, że PMR nie dysponowała żadnymi środkami finansowymi, które mogłyby być wykorzystane przez pracowników Wydziału⁵³.

Wydział wynajmował pomieszczenie, w którym urzędował i ku zaskoczeniu pracowników w sierpniu 1947 roku pojawił się właściciel, który zabrał z sobą część mebli, w tym: półki na akta, stoły, krzesła, stoliki pod maszyny do pisania, a nawet świecznik. Ówczesny kierownik Wydziału określił eufemistycznie te warunki jako „niewystarczające”. Z powodu braku mebli dokumenty leżały na podłodze, wskutek czego panował w nich bałagan. Brakowało również wygodnego stanowiska pracy dla stenografistek⁵⁴.

Na początku urzędowania Szymański szacował, że liczba uchodźców wojennych wynosi około 3 tys. osób. Ponadto wspominał o liczącej około 15 tys. węgierskiej Polonii, pamiętając, jakie były oczekiwania polskiej władzy wobec tej grupy. Zdecydowana jej większość potrzebowała pomocy materialnej, część natomiast rozważała wyjazd do Polski⁵⁵. Dokończenie procesu repatriacyjnego i reemigracyjnego było jednym z priorytetowych zadań polskiego poselstwa. Problem ten nabrał dodatkowego znaczenia po przemówieniu amerykańskiego sekretarza stanu Jamesa Byrnese 6 września 1946 roku, w którym odniósł się do problemu granicy polsko-niemieckiej. Podkreślił w niej tymczasowy charakter polskiej obecności na Ziemiach Odzyskanych, czym wywołał niepokój zarówno polskiej władzy, jak i społeczeństwa. Z kolei brytyjski minister spraw zagranicznych Ernest Bevin 22 października 1946 roku powiedział, iż przyznanie Polsce tak obszernych terenów może nastąpić dopiero wówczas, gdy udowodni, że może je skutecznie zagospodarować. Polskie władze uznały, że w tym momencie było to najważniejsze zadanie do wykonania, aby zażegnać ryzyko utraty Ziem Odzyskanych⁵⁶.

We wrześniu 1946 roku attaché prasowy polskiego poselstwa rozpoczął akcję propagandową mającą skłonić Polaków do powrotu do kraju i pomocy w zagospodarowywaniu poniemieckich terenów. Przygotowano tablice z informacjami oraz fotografiami Ziem Odzyskanych, które umieszczono w poczekalni placówki. Wydano biuletyn, w którym zachęcano do wyjazdu. Akcja była prowadzona również w prasie i radio. Pracownikom poselstwa zależało na tym, aby dotrzeć do Polaków mieszkających w Budapeszcie oraz na prowincji⁵⁷.

Starania polskiej placówki przyniosły początkowo efekt i 7 listopada 1946 roku ruszył pierwszy transport zbiorowy składający się z 5 wagonów⁵⁸. W czerwcu 1947 roku Wydział zorganizował dwa przejazdy koleją dla 15 Polaków⁵⁹. Kolejny zbiorowy transport odbył się w lipcu 1947 roku: w 18 wagonach do Polski powróciło wówczas 128 osób, zabierając z sobą cały ruchomy dobytek. Do transportów zgłaszali się nie

⁵² AAN, Delegatura PMR, 2/1857/0/-/5, Falewski do Kazimirskiego z 30 VII 1946, k. 119.

⁵³ AMSZ, DP, 6/26/398, Szybek do Wiernej z 25 VIII 1946, k. 6.

⁵⁴ AMSZ, BK, 20/15/182, Sprawozdanie Kościńskiego za okres 1 VII–30 IX 1947 z 20 X 1947, k. 60.

⁵⁵ AMSZ, DP, 6/26/392, Szymański do MSZ z 5 VIII 1946, k. 3.

⁵⁶ W. Dobrzycki, *Granica zachodnia w polityce polskiej 1944–1947*, Warszawa 1974, s. 67–75.

⁵⁷ AMSZ, DP, 6/26/400, Raport prasowy za okres 1–15 IX 1946 z 17 IX 1946, k. 74–75.

⁵⁸ AMSZ, BK, 20/37/439, Raport konsularny nr 5 sporządzony przez Bikarta 3 XII 1946, k. 11.

⁵⁹ AMSZ, BK, 20/15/182, Sprawozdanie Kościńskiego za VI 1947 z 3 VII 1947, k. 23.

tylko uchodźcy wojenni (choć stanowili większość podróżujących), ale również członkowie węgierskiej Polonii⁶⁰. Okazało się jednak, że w kolejnych miesiącach Polacy zaczęli zgłaszać się w zbyt małych grupach w dużych odstępach czasu, co utrudniało organizację transportu zbiorowego. Zdecydowano o wprowadzeniu zasady, zgodnie z którą darmowe przejazdy będą organizowane dla przynajmniej 10 osób zgłaszających się w tym samym czasie. W innym razie chętni musieli podróżować do kraju na własną rękę, chociaż zdarzały się przypadki, kiedy Wydział wspierał finansowo najbardziej potrzebujących⁶¹.

W marcu 1949 roku został ogłoszony nabór do transportu, który miał ruszyć latem. Warunkiem jego organizacji było zgłoszenie się 150 osób. Był to ostatni darmowy transport, w którym uczestnicy mogli zabrać cały majątek ruchomy⁶². Przygotowania przedłużyły się aż do 21 października 1949 roku, należało jednak uznać za sukces fakt, że transport w ogóle się odbył, ponieważ ze 100 chętnych na podróż zdecydowało się ostatecznie tylko 65 osób⁶³.

Ostatni transport zbiorowy poprzedzony był intensywną akcją propagandową. W przekonaniu ówczesnego kierownika Wydziału Henryka Kościńskiego w połowie 1949 roku władzom węgierskim zależało na tym, aby do Polski wyjechało jak najwięcej uchodźców wojennych, wobec których ich stanowisko było nieprzychylnie (ze względu na podejrzewanie ich o „reakcyjne” poglądy)⁶⁴. Sytuacja zmieniła się w drugiej połowie roku. W związku z ogłoszeniem na Węgrzech pięcioletniego planu gospodarczego (1950–1954) zaczęto inaczej traktować Polaków nad Dunajem – brakowało rąk do pracy niezbędnych do wykonania planu, dlatego węgierskie władze były gotowe zatrudnić polskich uchodźców wojennych w różnych gałęziach przemysłu. Planowały również pozyskać ich na stałe, nadając im węgierskie obywatelstwo. W związku z tym pracownicy Wydziału zdecydowali się na zmianę taktyki, czyli ubieganie się o tych przedstawicieli polskiej emigracji, którzy byłiby w stanie dostosować się po powrocie do kraju do panującego w Polsce reżimu komunistycznego⁶⁵.

Osobną grupą byli przedstawiciele węgierskiej Polonii. Węgierska władza odnosiła się do nich pozytywnie i nie naciskała na ich reemigrację, traktując ich jako część węgierskiego społeczeństwa. Pracownicy polskiego poselstwa nie ustawali jednak w próbach przekonania ich do wyjazdu do kraju. W tym celu nie zawahali się również wykorzystać przedstawicieli polskiego Kościoła katolickiego, wiedząc, jak silny

⁶⁰ AMSZ, BK, 20/15/182, Sprawozdanie Kościńskiego za okres 1 IV–30 VI 1947 z 10 VII 1947, k. 51; AMSZ, BK, 20/15/182, Sprawozdanie Kościńskiego za okres 1 VII–30 IX 1947 z 20 X 1947, k. 66.

⁶¹ AMSZ, BK, 20/15/182, Sprawozdanie Kościńskiego za okres 1 X–31 XII 1947 z 10 I 1948, k. 85; AMSZ, BK, 20/78/1037, Sprawozdanie Kościńskiego za okres 1 X–31 XII 1949 z 15 I 1950, k. 7–8.

⁶² AMSZ, BK, 20/15/182, Sprawozdanie Kościńskiego za okres 1 I–31 III 1949 z 12 IV 1949, k. 167–168; AMSZ, BK, 20/15/182, Sprawozdanie Kościńskiego za okres 1 VII–30 IX 1949 z 15 X 1949, k. 195v; MOL, L-XIX-j-1-k, 10. d., 80. t., 75.354-1947, brak paginacji.

⁶³ AMSZ, BK, 20/15/182, Sprawozdanie Kościńskiego za okres 1 VII–30 IX 1949 z 15 X 1949, k. 195v.

⁶⁴ AMSZ, BK, 20/15/182, Sprawozdanie Kościńskiego za okres 1 IV–30 VI 1949 z 15 VII 1949, k. 186.

⁶⁵ AMSZ, BK, 20/15/182, Sprawozdanie Kościńskiego za okres 1 VII–30 IX 1949 z 15 X 1949, k. 196.

wpływ posiadał on na swoich wiernych, w większości niezamożnych robotników o konserwatywnych poglądach⁶⁶. Z tego powodu zdecydowano się na „taktyczną” współpracę z proboszczem parafii ks. Erazmem Malczykiem, wspierającym z ambony akcją propagandową na rzecz reemigracji. Ponadto wysłano dwóch robotników z leżącej nieopodal Budapesztu osady górniczej Tatabánya do Polski, aby zapoznali się z panującymi w niej warunkami życia, a następnie podzielili się wrażeniami z członkami węgierskiej Polonii⁶⁷.

W pierwszej połowie 1950 roku zagadnienie repatriacji przestało być priorytetem dla polskiego poselstwa. Zainteresowanie Polaków wyjazdem do kraju wyraźnie zmalało (w drugim kwartale zdecydowała się na to jedna osoba). Pozostali na Węgrzech Polacy należeli przede wszystkim do „dawnej” emigracji, byli silnie zasymilowani z węgierską społecznością. Pięć lat po zakończeniu wojny sytuacja gospodarza Węgier poprawiła się, co utrudniało polskiemu dyplomatom prowadzenie skutecznej akcji propagandowej. O pozostałych Polakach, którzy wywodzili się z emigracji wojennej, Kościński wyrażał się krytycznie. W jego opinii nie należało zabiegać o ich powrót do kraju ze względu na fakt, że byli „zupełnie bezwartościowi”⁶⁸ (co należało rozumieć jako postawę niechętną systemowi komunistycznemu, ewentualnie podejrzenia o niedozwoloną działalność gospodarczą). Poza tym oni sami nie wyrażali chęci powrotu ze względu na przychylny stosunek węgierskich władz, sympatię społeczeństwa, a także stabilizację finansową⁶⁹.

Wraz z zakończeniem procesu repatriacji i reemigracji przed pracownikami polskiego poselstwa pojawiły się nowe zadania. Po pierwsze, mogli od tej pory dokładniej kontrolować osoby, które ubiegały się o powrót do kraju. Wraz z początkiem 1951 roku Kościński postanowił zwracać się do MSZ w przypadku wątpliwości co do intencji potencjalnych repatriantów/reemigrantów, wyrażając swoją opinię i prosząc „centralę” o decyzję. Wynikało to z jego obaw, że pośród osób ubiegających się o powrót będzie coraz więcej tych, które „od strony politycznej, a często i moralnej” budzą zastrzeżenia⁷⁰. Poza tym brak perspektyw co do wyjazdu pozostałych przedstawicieli węgierskiej Polonii skutkowało tym, że polskie poselstwo musiało roztoczyć nad nimi kontrolę. Początkowo oznaczało to zintegrowanie ich w ramach

⁶⁶ Na temat roli polskiego kościoła w Kőbábya: M. Jó z e f o w i c z, *Kościół Polski w Budapeszcie*, Budapeszt 2002; U. K a c z m a r e k, *Na węgierskiej ziemi*, s. 53–64; *Powstanie i rozwój parafii*, „Quo Vadis. Polska Parafia pw. Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych w Budapeszcie” 2008, wyd. specjalne „Kościół i Dom Polski w Budapeszcie”, s. 3–17.

⁶⁷ Kościński tłumaczył fiasko ostatniej zbiorowej akcji repatriacyjnej działalnością „wrogiej szepanej propagandy”, którą mieli rzekomo szerzyć pozostający wciąż na Węgrzech polscy „reakcjonisci” (przyznawał jednak, że nie posiadał dowodów na poparcie swojej tezy): AMSZ, BK, 20/5/70, Sprawozdanie Kościńskiego za okres 22 III–31 XII 1949 z 7 II 1950, k. 5–6. W przeszłości jednak znane były przypadki polskich robotników, którzy po przybyciu do Polski nie mogli znaleźć pracy i powracali na Węgry, zniechęcając potencjalnych chętnych do wyjazdu: IPN BU, Z-II-W-SG-WP, 2602/262, Wyciąg z raportu nt. emigracji polskiej na Węgrzech z 14 IX 1946, k. 32.

⁶⁸ AMSZ, BK, 20/78/1037, Sprawozdanie Kościńskiego za okres 1 IV–30 VI 1950 z 10 VII 1950, k. 45.

⁶⁹ AMSZ, BK, 20/21/258, Sprawozdanie Kościńskiego za okres 1 VII–31 XII 1949 z 27 II 1951, k. 57.

⁷⁰ AMSZ, BK, 20/55/702, Sprawozdanie Kościńskiego za okres 1 I–31 III 1951 z 14 IV 1951, k. 28.

jednej organizacji polonijnej, następnie zaś jej rozwiązanie i „likwidację zagadnienia polonijnego”⁷¹.

BIBLIOGRAFIA

Materiały archiwalne

Archiwum Akt Nowych

Delegatura Polskiej Misji Repatriacyjnej w Budapeszcie
Generalny Pełnomocnik Rządu RP ds. Repatriacji
Organizacje pomocy Polakom i instytucje polskie na Węgrzech

Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych

Biuro do Spraw Repatriacji
Biuro Konsularne
Departament Polityczny

Instytut Pamięci Narodowej

Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Katowicach [1945] 1983–1990
Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Krakowie [1945] 1983–1990
Zarząd II Wydziału Sztabu Generalnego Wojska Polskiego

Magyar Országos Levéltár

Külügyminisztérium: Lengyelország 1945–1964

Prasa

„Szabad Nép”, 10 VII 1945

„Világosság”, 6 VI 1946, 9 VI 1946

„Új Szó”, 9 VI 1946, 6 VII 1946

⁷¹ AMSZ, BK, 20/5/70, Kościński do Wydziału do Spraw Polonii Zagranicą z 1 IX 1950, k. 29. Więcej na temat postępowania polskiej placówki dyplomatycznej wobec organizacji polonijnych: A. Sylburska, *Akcja polskiej placówki dyplomatycznej na Węgrzech wobec „reakcyjnych” organizacji polonijnych (1946–1950)*, „Acta Universitatis Lodzianis, Folia Historica” 2014, nr 93, s. 99–117.

Opracowania

- Dobrzycki W., *Granica zachodnia w polityce polskiej 1944–1947*, Warszawa 1974.
- Dubicki T., *Polscy uchodźcy w Rumunii 1939–1945. Studia i materiały*, Warszawa 1995.
- Historia dyplomacji polskiej*, t. VI: 1944/1945–1989, red. W. Materski, W. Michowicz, Warszawa 2010.
- Kaczmarek U., *Na węgierskiej ziemi. Rzecz o polonii węgierskiej*, Poznań 1999.
- Kersten K., *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej (studium historyczne)*, Wrocław 1974.
- Królikowski J., *Generałowie i admirałowie Wojska Polskiego 1943–1990 (I–M)*, t. 2, red. J. Węglowska, Toruń 2010
- Lagzi I., *Droga żołnierza polskiego przez węgierską granicę w latach 1939–1941*, Poznań 1987.
- Lagzi I., *Uchodźcy polscy na Węgrzech w latach II wojny światowej*, Warszawa 1980.
- Łubczyk G., *Henryk Sławik. Wielki zapomniany Bohater Trzech Narodów*, Warszawa 2008.
- Orłowski L., *Wspomnienia z Budapesztu*, „Kultura” 1952, nr 10/60, s. 115–136.
- Powstanie i rozwój parafii*, „Quo Vadis. Polska Parafia pw. Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych w Budapeszcie” 2008, wyd. specjalne „Kościół i Dom Polski w Budapeszcie”, s. 3–17.
- Przewoźnik A., *Polacy w Królestwie Polskim 1939–1945 – Lengyel menekültek Magyarországot területén 1939–1945*, Budapest 2006.
- Stasiński K., *Polscy uchodźcy na Węgrzech w latach 1939–1945*, „Przegląd Historyczny” 1961, t. 52, nr 2, s. 247–273.
- Sylburska A., *Akcja polskiej placówki dyplomatycznej na Węgrzech wobec „reakcyjnych” organizacji polonijnych (1946–1950)*, „Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Historica” 2014, nr 93, s. 99–117.
- Sylburska A., *Działalność polskiej placówki dyplomatycznej na Węgrzech 1946–1956*, Łódź 2020.
- Wieliczko M., *Köbánya: chłopska, robotnicza dzielnica Budapesztu na przełomie XIX–XX wieku*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Historia” 1999/2000, t. 54/55, s. 317–327.
- Wieliczko M., *Polacy na Węgrzech*, Lublin 1977.

